

**CO SIĘ
WYDAJE**

ŚWIĘTY MIKOŁAJ PRZYCHODZI OSTATNI RAZ



**Rocznik
2015-2016,
encyklopedia
piłkarska FUJI,
t. 49**

ANDRZEJ
GOWARZEWSKI I IN.
WYD. GIA

Do tej pory pod koniec każdego roku byłem pewny:

- a) przyjsia św. Mikołaja;
- b) pojawienia się kolejnego rocznika encyklopedii piłkarskiej;
- c) świąt Bożego Narodzenia.

W słowie wstępnym Andrzej Gówarzewski, inicjator i motor napędowy tego przedsięwzięcia, informuje jednak, że to już... ostatni rocznik! Mnie - i sądzę, że każdego entuzjastę futbolu w Polsce - takie wyznanie wprawia w jednostajne miarowe kiwanie się i szcękoscisk. Gówarzewskiemu udało się jednak parę zdań później przywrócić mi w miarę regularne oddychanie. „Nikt nie skazał mnie na dożywnotnie redagowanie rocznika. Mam wiele innych planów (...), w których

nie będę musiał ograniczać swoich sądów o ludziach i zjawiskach formułą rocznika”.

Ciągle nie chce mi się wierzyć, że nie będę już przed snem mógł sprawdzić składu finalistów afrykańskiej Champions League lub poszukać najgorszego polskiego ligowca w C-klasie. Doskonale wiem jednak, jak wiele energii zabiera przygotowanie takiej pozycji...

Tymczasem Andrzej Gówarzewski zapowiada nowe inicjatywy. Planuje między innymi wielotomową serię, którą dzieli na dwa cykle. Pierwszy to ludzie - „wszyscy piłkarze i trenerzy, jacy brali udział w danej epoce, drugi to wzorowany na ostatnich edycjach roczników cykl opisujący kolejne edycje mistrzostw, a w każdym dokumentacja wszystkich meczów i wszystkich drużyn!”. Źródło i sposób tych opracowań to jak zwykle najmocniejsza strona prac Gówarzewskiego. Przez wiele lat pracy często jako jedyny zdążył dotrzeć do wielu uczestników i naocznych świadków wspaniałych zdarzeń z przeszłości jeszcze przed ich śmiercią. Jak anonsuje, „źródłem są też osobiste archiwa, pamiętniki, dzienniczki, klubowe raptularze, zachowane w kraju i za granicami, a także archiwa, o jakich przeciętny kibic nie ma nawet pojęcia, że gromadzą piłkarskie tajemnice.” Autor obiecuje kwartalny rytm - co trzy miesiące wyjdzie kolejny tom serii. Aż cztery tomy w jednym roku? Niewiarygodne! Teraz rozumiem, że jednoczesne przygotowanie rocznika to praca ponad siły - nawet człowieka, który

jest w stanie pracować 18 godzin dziennie.

Tymczasem kolejne sensacje przynosi nie tak dawno otwarta strona internetowa wydawnictwa - www.gia.pl. Tam znajdziecie zapowiedzi kolejnych inicjatyw. Już wkrótce ukaże się 14. tom kolekcji klubów, czyli „Katowice w ekstraklasie”, a w nim miejsce nie tylko na GieKSę, ale oczywiście także na 1.FC i Dąb (a także na... Iskrę Siemianowice, która uczestniczyła w rozgrywkach finałowych o mistrzostwo Polski w 1925 roku w roli mistrza Górnego Śląska). Będzie również tom poświęcony Pucharowi Polski w wymiarze dotychczas niespotykanym - autorzy odkryli nie tylko mecze, jakich... nie było, ale także spotkania, o jakich prasa nigdy dotąd nie napisała...

Najbardziej jednak drzę z niecierpliwości na wieść o książce, której nie mogę doczekać się od lat, a którą może napisać tylko Andrzej Gówarzewski. W czerwcu 2016 roku przypada setna rocznica urodzin najbardziej genialnego piłkarza, który grał dla Polski. Monografia o Ernieście Wilimowskim będzie moim zdaniem jedną z najważniejszych książek sportowych wszech czasów napisanych kiedykolwiek po polsku.

PS Ale wiecie co? Ciągle mam nieśmiałą nadzieję, że Andrzej Gówarzewski zmieni zdanie i że za rok wyjdzie rocznik nr 26. Bo jeśli ktokolwiek byłby w stanie kontynuować tę pracę przy takim natłoku ambitnych projektów, to tylko ten człowiek. Ewentualnie ktoś przez niego namaszczoney. © **PAWEŁ CZADO**

3,30 zł
cena gazety (w tym 8% VAT)

**PIĄTEK
4 GRUDNIA 2015**
redaktor prowadzący
JAROSŁAW KURSKI

NR 283. 8616
nakład 307 tys.
KA1, wydaje Agora SA,
349569 numer indeksu

Nam nie jest wszystko jedno

gazeta

WYBORCZA.PL